

# **Uniżony Bóg w myśli św. Tomasza z Akwinu – Mateusz Przanowski OP**

Moim zamierzeniem jest pokazać, w jaki sposób teologia Boga Trójjedynego jest przez Akwinatę konsekwentnie przedstawiana z perspektywy kenozy i uniżenia Syna Bożego we wcieleniu.

**Mateusz Przanowski OP**

**„Uniżony Bóg w myśli św. Tomasza z Akwinu”**

**rok wydania: 2018**

**Wydawnictwo UMK**

\*\*\*

Tomasz z Akwinu nie kojarzy się w pierwszym odruchu z kimś, kto kładłby mocny akcent na teologię Boga uniżonego we wcieleniu i na krzyżu. Tak przynajmniej wydaje się wielu współczesnym teologom, zwłaszcza tym, którzy są przedstawicielami szeroko rozumianego nurtu kenotycznego. Według nich Akwinata jest przykładem myśliciela, w którego teologii absolutność Boga, Jego transcendencja, niezmienność, suwerenność i potęga zostały tak mocno podkreślone, że wręcz uniemożliwia to adekwatne uchwycenie zdumiewającej prawdy objawionej w Chrystusie: Bóg jest zdolny do kenozy, jest Bogiem uniżającym siebie samego. Jeśli jednak wyrażenie tak fundamentalnej dla chrześcijaństwa prawdy jest niemożliwe, to znaczy, że cały nasz

system myślenia o Bogu należy poddać daleko idącej rewizji i zastąpić obraz Boga jako panującego nad światem suwerena obrazem Boga zdolnego do uniżenia, stającego się słabym — jednym słowem, obrazem „ludzkiego Boga” w Chrystusie. Zdaniem wielu współczesnych teologów, proponowana przez Tomasza wizja Boga ma zatem więcej wspólnego ze skonstruowaną za pomocą metafizyki filozoficzną doktryną absolutu niż z Bogiem, który stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. Czy jednak zarzut ten jest słuszny? Czy rzeczywiście w Tomaszowej myśli nie ma miejsca dla objawionej tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem i umarł dla naszego zbawienia? Najkrócej mówiąc, czy Akwinata rzeczywiście nie dostrzega uniżenia Boga? Z próby odpowiedzi na te pytania zrodziła się niniejsza książka. Nosi ona tytuł *Uniżony Bóg w myśli św. Tomasza z Akwinu*. Dlaczego nadałem właśnie taki? oto krótkie objaśnienie jego poszczególnych elementów:

— *Uniżony...* W komentarzu do fragmentu Flp 2,6–11, o którym będzie mowa więcej w rozdziale I, Tomasz mówi o uniżeniu (*humiliatio*) Syna Bożego jako o najszerzej kategorii obejmującej zarówno *kenōsis* / ogołocenie wcielenia (*exinanitio* — *mysterium incarnationis*), jak i uniżenie krzyża (*humiliatio* w sensie węższym i właściwszym — *mysterium passionis*). Termin „uniżenie” (*humiliatio*) odnosi się więc w sensie ścisłym do tajemnic męki, jednak Akwinata decyduje się go używać w znaczeniu szerszym, obejmującym również kenotyczny akt wcielenia. aby być wiernym tej Tomaszowej intuicji, w tytule mówię o „uniżonym Bogu”, obejmując tym wyrażeniem zarówno tajemnicę wcielenia, jak i krzyża, a nawet inne misteria, w których ujawniło się Boże uniżenie. Akwinata stwierdza:

Ponieważ więc wywyższenie Chrystusa było, według słów apostoła, nagrodą za Jego uniżenie, słusznie Jego podwójnemu uniżeniu odpowiadało podwójne wywyższenie. Uniżył się najpierw przez męczarnie śmierci w przyjętym przez siebie ciele podatnym na cierpienia; po wtóre przez to, że ciało Jego zostało złożone w grobie, a dusza zstąpiła do otchłani. Pierwszemu więc uniżeniu odpowiada chwała zmartwychwstania, w którym przeszedł od śmierci do nieśmiertelnego życia. Drugiemu zaś uniżeniu odpowiada chwała wniebowstąpienia.

W tym fragmencie zostają wymienione dwa stopnie uniżenia (*humiliatio* w sensie węższym i właściwszym): „męczarnie śmierci”, czyli męka i śmierć, oraz pogrzebanie i zstąpienie do otchłani. Akwinata pisze o tych tajemnicach jako o wydarzeniach, w których Chrystus „odszedł ze świata” (*exitus Christi de mundo*). Przedstawiony w tym tekście podział należy uzupełnić o to uniżenie, którego doznawał Chrystus w tajemnicach życia ziemskiego, poprzedzających Misterium Paschalne.

Akwinata szczegółowo omawia różne aspekty uniżenia Syna Bożego w tajemnicach Jego życia i śmierci. Wszystkie te misteria na mocy teologii unii hipostatycznej są tajemnicami uniżonej osoby Słowa Bożego. Nie będę się jednak nimi wprost zajmował, ponieważ zamierzenie, które kierowało mną przy pisaniu tej książki, jest inne. Wyjaśnia to następny element tytułu.

— ...*Bóg*... Jakkolwiek Jezus Chrystus jest uniżonym Bogiem, książka ta nie ma być w pierwszym rzędzie pracą z zakresu chrystologii. Jej celem jest raczej prezentacja nauki akwinaty o Bogu Trójjedynym, analizowanej pod szczególnym kątem, a mianowicie boskiego *humiliatio*. oczywiście nie może być mowy w teologii o doktrynie boskiej natury i osób Boskich bez fundamentalnego zakorzenienia jej w fakcie wcielenia, a więc w chrystologii. Różnie jednak można rozkładać akcenty. W tej książce chciałbym więc skupić się raczej na tym, w jaki sposób zawarta w objawieniu prawda o Bożym uniżeniu kształtuje Tomaszową teologię boskiej natury i odrębnych osób Boskich. Czy rzeczywiście teologia ta jest doskonale obojętna na prawdę o kenozie?

— ...*w myśli św. Tomasza z Akwinu*. Publikacja ta dotyczy głównie wątków teologicznych, nie zaś metafizyki boskiej natury. Wiadomo oczywiście, że Akwinata — zgodnie z programem wyrażonym w haśle „*fides quaerens intellectum*” — w swojej teologicznej refleksji szeroko posługuje się metafizyką. Ta charakterystyczna dla Tomasza metoda postępowania będzie również widoczna w tej książce. Przede wszystkim jednak mam zamiar pokazać, w jaki sposób u Akwinaty koncepcja uniżonego Boga jest zakorzeniona w Piśmie Świętym, dlatego skoncentruję się na podstawowych dla tego zagadnienia fragmentach biblijnych, analizując dotyczące ich komentarze Doktora anielskiego.

Na temat Tomaszowej koncepcji monoteizmu trynitarnego powstała ogromna liczba publikacji, wśród nich kilka naprawdę wybitnych. Podobnie, wiele znakomitych książek i artykułów napisano o chrystologii i soteriologii Akwinaty, misteriach życia Chrystusa i Jego

męce. Z wyjątkiem trzech książek — mam tu na myśli *God, Passion and Power* Marka-Robina Hooglanda, *The Trinitarian Chrystology of St. Thomas Aquinas* Dominica Legge, oraz *The Incarnate Lord* Thomasa Josepha White'a — nie potrafię wymienić żadnej większej pracy, w której podjęto by próbę połączenia Tomaszowej chrystologii i doktryny Boga Trójjedynym w taki sposób, aby wydobyć wpływ, który w jego myśli wywiera na teologię Boga fakt kenozy wcielenia i uniżenia męki. Nawet zresztą trzy wymienione książki zajmują się tym tematem jedynie w ograniczonym stopniu: Hoogland konfrontuje ze sobą prawdę o męce, wszechmocy i miłości Boga; Legge opracowuje ten temat szerzej, ale bez głębszego wniknięcia w prawdę o boskim *humiliatio*; White jest najbardziej zainteresowany związkiem uniżenia Logosu i Tomaszowej wizji Boga, jednak nie pisze o wielu istotnych kwestiach, na przykład o odpowiedniości (*convenientia*) uniżenia, o ukryciu Boga w Chrystusie itp. Moim zamierzeniem jest uzupełnić ten brak, a więc pokazać, w jaki sposób teologia Boga Trójjedynego jest przez Akwinatę konsekwentnie przedstawiana z perspektywy kenozy i uniżenia Syna Bożego we wcieleniu.

**Jest to fragment wstępu do książki *Uniżony Bóg w myśli św. Tomasza z Akwinu* o. Mateusza Przanowskiego OP**